

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośzeniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Marcina b. Spitosława.
Jutro Kuniberta, Nowosława.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 7 16 zachód 4 12
Dziś wschód księżyca 4 42 zachód 9 20

Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej”.

Historyczny tydzień.

Zadanie rozwiązania sprawy polskiej przez mocarstwa centralne i proklamowanie niepodległego Państwa Polskiego dojrzało z wolna i rozstrzygnięte zostało po zobopólnym porozumieniu obu monarchów.

Kanclerz Bethmann-Hollweg zwrócił się był wówczas telegraficznie do uprzedzonej już w tej mierze delegacji polskiej w Warszawie, która pragnęła przedłożyć wymagania narodu polskiego.

Historyczna delegacja.

Skład historycznej delegacji, która dnia 28-go października w nocy przybyła do Berlina, był następujący:

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego i prezes Rady Miejskiej stołecznego miasta Warszawy dr. **Józef Brudziński**.

Drugi burmistrz miasta Warszawy **Zygmunt Chmielewski**.

Były poseł ziemi Piotrkowskiej do Dumy rosyjskiej w Piotrogradzie inż. **Michał Lempicki**.

Prezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego **Stanisław Dzierzbicki**.

Przewodniczący Rady Głównej Opiekuńczej, **Adam hr. Roniker**.

Naczelnik milicji miejskiej w Warszawie **Franciszek ks. Radziwiłł**.

Radca stanu **Rosner**.

Delegat Rady Głównej Opiekuńczej **Franciszek hr. Kwilecki**.

Delegat Tow. Kredytowego Ziemiańskiego, **Józef Żychliński**.

Delegat ludności żydowskiej prof. **Samuel Dickstein**.

W Berlinie.

Dnia 29-go października delegacja polska w składzie powyższym stawiała się w pałacu kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmanna-Hollwega o godzinie 11-tej przed południem: Kanclerz przyjął delegację w pełnym mundurze galowym z hełmem w rękę i otoczeniu świty, złożonej z dygnitarzy i dostojników Rzeszy niemieckiej.

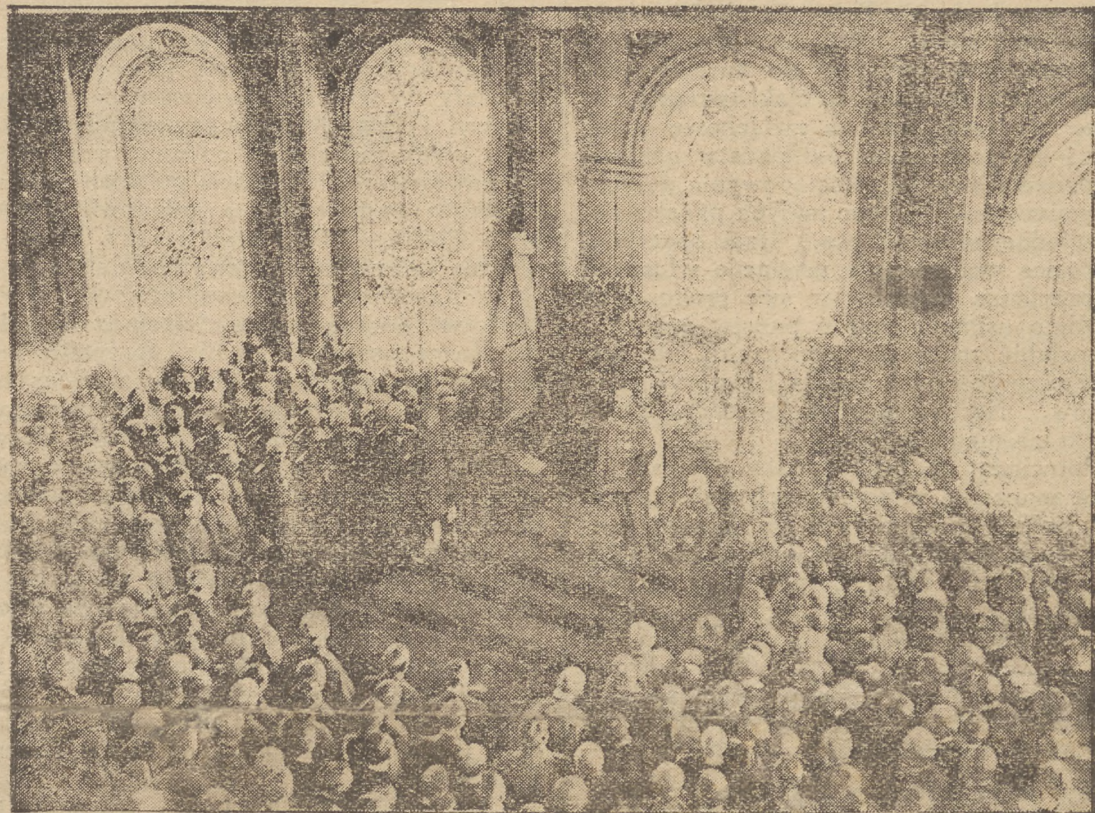
W imieniu delegacji przemówił rektor Uniwersytetu Warszawskiego i prezes Rady Miejskiej w Warszawie dr. Józef Brudziński:

„Podczas trwania wojny niemożliwą jest rzecz obracać uprawnionych przedstawicieli narodu polskiego do osiągnięcia celu, do którego dążymy. Sądymy jednak, że jesteśmy upoważnieni, by w imieniu narodu polskiego dać wyraz niewzruszonych dążeń do utworzenia niezawisłego i niepodległego państwa. Jedynie tylko utworzenie silnego, zdolnego wszechstronnie do rozwoju i gwarantującego wszystkim obywatelom równouprawnienie polskiego systemu rządowego — może ustalić silne podstawy trwałego pokoju w Europie. Odbudowa Państwa Polskiego łączy się z własnymi interesami mocarstw centralnych.

Jeżeli dziś nie jest jeszcze możliwością utworzenie Państwa w określonych granicach w kierunku wschodnim, to wszakże wytworzone przez wojnę stosunki wymagają, aby monarchowie mocarstw centralnych uznali aktem urzędowym niepodległość Polskę, aby ją ogłosili i dali pod tym względem swe gwarancje.

W odpowiedzi na to kanclerz Bethmann-Hollweg oświadczył delegacji w imieniu obu cesarzy o zwróceniu Polsce wolności i daniu gwarancji co do

Proklamacya królestwa Polskiego.



General-gubernator von Beseler wygłasza proklamacyę Polski w sali tronowej starożytnego zamku Królów polskich w Warszawie. W środku stoi general von Beseler, obok niego książę Lubomirski.

jej pomyślnego rozwoju w przyszłości, zapowiadając wydanie w najkrótszym czasie odpowiedniego aktu urzędowego.

Dziwne są zarządzenia Opatrzności. Przyjęcie to i uroczyste zapewnienie w imieniu mocarzy świata rozległy się w tej samej wielkiej sali przyjęć, gdzie w roku 1878 odbywał swe obrady Kongres Berliński, porządkujący sprawę Europy. W obradach uczestniczyli ze strony Niemiec między innymi ks. Bismarck, a ze strony Rosji ks. Gorczakow. Była mowa o Grecyi, Rumunii, Bułgaryi, nie wspomniano o Polsce, przywalonej głazem zapomnienia — zdawało się — na zawsze.

Po zakończeniu urzędowego przyjęcia kanclerz Bethmann-Hollweg podejmował o godzinie 5-tej popołudniu delegację polską u siebie, a honory domu czyniła żona radcy ambasady p. von Mutiusa.

Delegacja polska wyjechała z Berlina o godzinie 7-mej wieczorem i udała się wprost do Wiednia.

W Wiedniu.

W stolicy monarchii Austro-Węgierskiej delegacja polska w niezmienionym składzie stanęła dnia 30-go października z rana.

Na dworcu delegację powitali przedstawiciele rządu, poczem delegacja udała się w samojazdach na krótko do hotelu, aby punktualnie o godzinie 11-tej w południe stawić się w Burgu na posłuchaniu urzędowym.

Delegację przyjmował minister spraw zagranicznych baron Burian, również, jak w Berlinie, w otoczeniu licznej świty dostojników państwa.

Rektor Uniwersytetu dr. Brudziński powtórzył deklarację delegacji polskiej, którą był wygłosił dnia poprzedniego wobec kanclerza Rzeszy niemieckiej.

W odpowiedzi na to przemówienie baron Burian rzekł, co następuje:

„Cieszę się bardzo, że mogę szanownych panów tutaj powitać i zarazem zawiadomić ich, że Jego Cesarska Mość mój Pan najmiłościwszy i Jego dostojny sojusznik Jego Cesarska Mość cesarz niemiecki postanowili przyczynić się do odbudowania Polski. Przyszłe Królestwo Polskie oczywiście dopiero po

wojnie będzie mogło zacząć istnieć jako państwo w całej pełni, a rękojmię swego bytu, tak pod względem politycznym, jak i wojskowym, znajdzie w ścisłym połączeniu się z obu mocarstwami centralnymi. W memoryale swoim zaznaczyliście panowie szereg życzeń, których na razie nie można uwzględnić. Mogę Was jednak zapewnić, że porozumiewając się z naszymi niemieckimi sojusznikami w chwili stosownej będę się starać o przyczynienie się, o ile możliwości, do Waszych życzeń. Już dotąd niejednokrotnie daliśmy dowody naszego gorliwego i czynnego zainteresowania się sprawą polską i poczyniliśmy starania celem utworzenia Państwa Polskiego. Nie możemy jednakże ustawać w walce i pracy, ażebyśmy, skoro nadejdzie pokój, mogli Wam oswobodzony kraj Wasz oddać ze spokojem pod pomyślnymi warunkami. Pragniemy oswobodzić Polskę i liczymy przytem na czynną pomoc z Waszej strony. Zaufajcie nam zupełnie, złożcie los Wasz z wielką ufnością w ręce mocarstw sprzymierzonych i pracujcie wszelkimi siłami moralnymi i materialnymi nad urzeczywistnieniem powziętego przez Austro-Węgry i Niemcy dzieła historycznego, mianowicie nad odbudowaniem niezależnego i samodzielnego Królestwa Polskiego.”

Na tem zakończyło się urzędowe przyjęcie delegacji.

Popołudniu Koło Polskie w Wiedniu podejmowało delegację obiadem. Nastroj panował uroczysty, podniosły i niezmiernie serdeczny.

Co mówi prasa zagraniczna o odbudowaniu Polski.

Prasa francuska o ogłoszeniu Polski niepodległej.

(Wat.) Ze znanych dotychczas ustępów i głosów prasy francuskiej, poświęconych sprawie ogłoszenia przez mocarstwa centralne Polski samodzielnego wyniku, że szal we Francji z powodu tego wciąż bardziej wzrasta. Opinia wewnętrzna francuska jest

bardzo rozgorzyczona, że właśnie Niemcy wznowiły samodzielną Polskę, podczas gdy we Francji już od stu mniej więcej lat wznowienie państwowe Polski było zawsze najbardziej ulubionym punktem wszelkich programów politycznych liberalnych, republikańskich i postępowych. Pomimo to jednak „Temps” usiłuje dotąd jeszcze wykazać z wyraźną dokładnością, że Polacy jedyną gwarancję przyszłej prawdziwej niepodległości powinni widzieć w proklamacyi Mikołaja Mikołajewicza, nie zaś w obecnym akcie niemiecko - austriackim. Inne pismo paryskie „Journal des Debats” oznacza obecną ogłoszenie Królestwa Polskiego za manewr polityczny, ale jednocześnie zwraca też uwagę, że przyczyni się ono do pogłębienia się we Francji niezadowolenia z Rosyi i decydujących kół w tej ostatniej. Gazeta wyraża nadzieję, że obecnie chyba będzie się we Francji z większą, aniżeli dotąd otwartością pisać o sprawie polskiej. Pichon uskarża się dość ostro, iż wszystkie jego dotychczasowe przestrogi pod adresem rządu rosyjskiego nie odniosły pożądanego skutku, iż że koła rządowe w Piotrogradzie lekcewały dotąd zawsze niebezpieczeństwo niemiecko - austriackie w sprawie polskiej.

Prasa turecka o odbudowaniu Polski.

(W. T. B.) Prasa turecka wyraża wielkie zadowolenie z powodu proklamowania Polski królestwem samodzielnym.

„Tanin” pisze: Uwolnienie narodu polskiego, który razem z Turkami wystąpił przeciw Rosyi, z jarzma rosyjskiego, jest powodem do radości. Mimo ponawianych wojen w przeszłości w Polsce zapanała przyjaźń dla Turcyi, która odwzajemniła się, przyjmując gościnnie polskich bojowników o wolność. Przepowiednia oswożenia Polski w chwili, kiedy rumaki tureckie poją się w Dniestrze, pokazuje nie nawiść Polski do Rosyi i przyjaźń do Turcyi; sprawdziła się ona. Oswobodzenie Polski przez państwa centralne ośmiesza państwa związkowe i stawia ludzkość i czystość zamiarów państw centralnych w prawdziwym świetle. Postępowanie dotychczasowe sprzymierzeńców wobec małych państw pokazuje bezwzględne samolubstwo. Nasi sprzymierzeńcy dają Polsce wolność, nie myśląc o własnych interesach i przyjmują Polaków w swe grono, jako przyjaciół. Mimo usilnych starań państw związkowych, ażeby osłabić znaczenie tego kroku, nie udało się zmienić przedłożonych światu i historii do osądzenia faktów. Narody poznają wkońcu, która strona walczy o ich niepodległość.

„Ikdam” powiada, że krok państw centralnych ma największe znaczenie w wypadkach światowych. Teraz Polska będzie sprzymierzeńcem państw centralnych i sprzymierzonych z nimi Turków i Bułgarów. Równowagę europejską przesunięto na korzyść państw centralnych. Turcyja jedyną zaprotestowała, kiedy Rosya zagarnęła Polskę. Dlatego Polska istniała dalej w oczach Turcyi, która z tego powodu nie miała konsula w Polsce. Turcyja więc nie potrzebuje nowego królestwa zatwierdzić, lecz dawniejsze zatwierdzenie umocnić.

Głosy prasy włoskiej o Polsce.

„Idea Nazionale” jest zdania, że mocarstwa centralne w sprawie polskiej za bardzo przyobiecują, podczas gdy czwórporozumienie przyobiecuje mniej, nie robi nic i wszystko pozostawia aż po skończonej wojnie. Wówczas Polska na pewno otrzyma ze strony Czwórporozumienia więcej, aniżeli od Austrii lub Niemiec. W tym samym tonie przemawia też „Stampa”, próbując przekonać Polaków, iż powinni oni czekać ostatecznego zwycięstwa państw Czwórporozumienia i dopiero od tych przyjąć gwarancję swej przyszłej niepodległości państwowej. Kiedy to nastąpi, pismo włoskie zapomniało powiedzieć. Natomiast dziennik „Reste del Caroline” stawia pytanie, czy Czwórporozumienie byłoby wogóle w stanie założyć protest przeciwko obecnemu wznowieniu Polski niepodległej, skoro ono samo wciąż gada o prowadzonej przez nie wojnie w imię wolności i swobody małych narodów? Głównie Rosya nie może zająć wobec samodzielną Polskę stanowiska odmownego, bo w takim razie zwróciłaby przeciwko sobie całą postępową część Europy. Ciekawy jest artykuł półurzędowego pisma „Giornale d'Italia”, którego połowa została wypełniona wskazaniem, że głównym celem ogłoszenia niepodległości polskiej było wyrzucić na Rosyę nacisk w kierunku rozpoczęcia przez nią rokowań o odosobniony pokój z Niemcami i Austrią.

Wrażenie w Bułgarii.

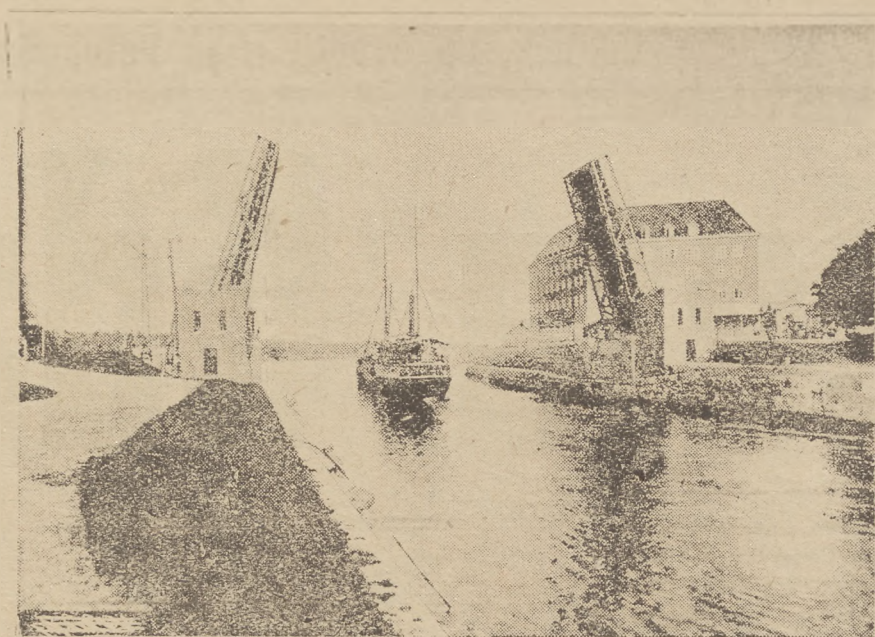
(Wat.) Wiadomość o utworzeniu niepodległej Polski wywołała w Sofii najwyższe zadowolenie. Wszystkie organy polityczne są zgodnego zdania, że nowe państwo polskie pozostanie w najściślejszym związku z swymi organizatorami, a więc i w najprzejawniejszych stosunkach z Bułgarią, która zawsze odnosiła się do Polski z największą życzliwością.

O granicach przyszłego Królestwa Polskiego,

jakie mają być w myśl obecnego manifestu mocarstw centralnych zakreślone, nie można na razie nic ścisłego powiedzieć, ponieważ sprawa ta — jak powiedziano — została na przyszłość zastrzeżoną.

Na dziś więc byłoby przedwczesnem mówić o tem, co najwyżej wskazać można na to, co by-

Największy most zasówkowy w Europie.



Mimo wojny zbudowano 42 metrowy długi most nad kanałem Troll-kattan pod kierownictwem inżynierów niemieckich. Na obrazku naszym widzimy kochani Czytelnicy most w stanie otwartym.

to w przeszłości historycznej. I tak ziemie Rzeczypospolitej Polskiej, na obszarze swym z roku 1772, podległy do roku 1914 (aż do wybuchu obecnej wojny) siedmiu podziałom, a mianowicie w latach: 1772, 1793, 1795, 1807, 1809, 1815 i 1846.

Od roku 1815 nieprzerwanie ziemie te (pominawszy drobny twór Rzeczypospolitej Krakowskiej) należały do trzech organizmów państwowych: Prus, Austrii i Rosyi. Na mocy manifestu ma ten podział uleść zasadniczej zmianie, przybędzie bowiem na dawniejszych ziemiach polskich jeszcze czwarty organizm państwowy, a mianowicie nowe Królestwo Polskie. Taki stan rzeczy, biorąc historycznie, nie jest nowością, gdyż podobne sprawy się miały za Księstwa Warszawskiego, od roku 1807-9 do 1815, w którym to sześciolciu z dawniejszej Polski Rosya posiadała ziemie, przypadłe jej w trzech pierwszych rozbiorach Polski, a prócz tego okręgi białostocki i tarnopolski; Prusy zatrzymały wtedy tylko część ziem, przyznanych im w pierwszym rozbiorze (prawie całe Prusy Królewskie wraz z Warmią); do Austrii należał wówczas pierwszy jej zabór Polski bez okręgów Tarnopolskiego i Zamojskiego. Czwarty organizm państwowy — Księstwo Warszawskie, choć politycznie tak słabe, bo zależne całkowicie od Napoleona, obejmowało jednak dość pokąźny obszar kraju, bo całe Królestwo Kongresowe, w granicach z przed wojny obecnej, a prócz tego dzisiejszą prowincję poznańską i pewną, choć małą część obecnej prowincyi zachodnio-pruskiej oraz Kraków z okolicą (późniejszą Rzeczpospolitą Krakowską).

Czy na przyszłość Rosya z dawnej Polski cośkolwiek zatrzyma, nie pora przesądzać. Obecna linia bojowa na wschodzie przecina w każdym razie wyłącznie ziemie polskie na ich obszarze z roku 1772; biegnie ona na ogół nieco na zachód od linii drugiego zaboru rosyjskiego, a na południu rozciąga się przez mały skrawek pierwszego zaboru austriackiego; tak więc są w chwili obecnej w ręku Rosyi dwa jej pierwsze zabory Polski i skrawki trzeciego oraz drobna część pierwszego zaboru austriackiego (w dzisiejszej Galicyi wschodniej).

Jeśli już mówimy o przeszłości historycznej, warto wskazać na pewien szczegół drobny a zarazem zbieg dziwny okoliczności: Na Kongresie wiedeńskim utworzono Rzeczpospolitą Krakowską z miasta Krakowa, trzech miasteczek i 244 wsi, jako skrawek niejako „wolnej ziemi polskiej.” Jest oczywiście, że „wolność” ta była bardzo ograniczona, a ten dziwny twór targów dyplomatycznych pozabawiony był zupełnie żywotności. Bądź jak bądź formalnie istniał kawałek wolnej Polski. W roku 1846, po rozruchach ówczesnych, wojska austriackie obsadziły Kraków, który mocą ugody wiedeńskiej z dnia 6-go listopada 1846 roku, zawartej z Prusami i Rosyą, wcielony został do Austrii. A więc właśnie w siedmdziesiąt lat bez jednego dnia od chwili, kiedy ostatni wolny skrawek Polski przestał istnieć, ogłoszono manifest w sprawie przyszłej Polski.

Nie zapominajcie o Bazarach Gwiazdkowych,

które będą otwarte w drugiej połowie listopada b. r.

Polityka kresów wschodnich, a Nowa Polska.

Pod tym nagłówkiem pisze „Berl. Tagebl.” Można było się spodziewać, że zwolennicy hakatystycznej polityki przeciwpolskiej uderzą na gwałt przeciw utworzeniu samodzielną Polski. To też nikt nie jest zaskoczony, że „Deutsche Tagesztg.” usiłu-

Nie niszczyć żadnej gazety!

Kto swą gazetę przeczyta, niechaj ją poda dalej sąsiadowi takiemu, który nie czyta „Gazety Gdańskiej”. Przez to przyczyni się do rozszerzenia oświaty i zarazem zachęci sąsiada do zapisania sobie pisma naszego, który dlatego jej nie czyta, że jej nie zna. Dajcie mu zatem poznać „Gazetę Gdańską”, a przysłuży się nie tylko jemu, ale i pismu, które przez to zyska coraz więcej czytelników.

Makulaturę

(stare gazety)
po 6 mk. za centnar oddaje
„Gazeta Gdańska”.

je atak ten zorganizować. Pismo wprawdzie samo przyznaje, że miało wątpliwości wobec ważnych zarządzeń dawniejszej naszej polityki przeciwpolskiej; ale mimo to nie powstrzymuje się od zmobilizowania pruskiego ministerstwa stanu. W związku z twierdzeniem innej gazety, że pruskie ministerstwo stanu nie miało dotychczas sposobności wywarcia należytego wpływu na uregulowanie sprawy polskiej, pisze ono: „Jeśli zdanie owej gazety jest słuszne, temwięcej trzeba się domagać, aby wysłuchano głosu pruskiego ministerstwa stanu przynajmniej teraz przy układaniu poszczególnych rekojmi. Sprawa polska dotyczy państwa pruskiego bezpośrednio, będąc dlań sprawą bytu w bardzo szczególnym względzie. Prusy mają organa, które sprawy te najlepiej umieją osądzić, w szczegółach jak i z ogólnego stanowiska. Pragniemy wobec tego dać wyraz gorącemu życzeniu, aby pruskiemu ministerstwu stanu zapewniono w pełnym zakresie należyty wpływ na dalsze uregulowanie sprawy polskiej.”

Jak widać, stawiają oni Prusy na ostatnią kartę przeciw Rzeszy. Czy ministrowie pruscy, o ile tu wchodzi w rachubę, mają zamiar poparzyć sobie palce, dotykając gorącego żelaza polskiego, nie chcemy rozstrząsać.

Nasz hymn narodowy.

„Berliner Morgenpost” w artykule pod tytułem „Powstanie Polski” w wstępie napisanym z polotem o łopocących chorągwiach na ulicach Warszawy, o rozradzanych tłumach śpiewających „pieśń narodową, która po raz pierwszy w roku 1797 popłynęła z ust legionów generała Dąbrowskiego (sic!)” — popisała się tekstem polskim naszego hymnu narodowego w następującem brzmieniu:

„Jeszcze Polska nie zginęła
Póki my żyjemy,
Jeszcze Wódka nie skwaśniała,
Póki ją pijemy.”

W tłumaczeniu niemieckiem: „Noch ist Polen nicht verloren, so lange wir noch leben, noch ist die Wódka nicht sauer geworden, so lange wir sie trinken.”

Tak przekręca postępowe pismo berlińskie tekst polskiej pieśni narodowej! Przypuszczamy, że stało się to nie ze złej woli, lecz że jakiś uważający się za dowcipnego półgłówkę wziął, jak się to mówi, redakcyę „na kawał.” Ale smutną jest bezmyślność i brak taktu u redakcyi wielkiego pisma berlińskiego, że ogłasza podobnie jaskrawą karykaturę hymnu polskiego bez zdawania, sobie sprawy z tego, że ośmiesza tem nie hymn, lecz sama siebie.

Wokoło wojny.

Oreądzie niemieckie z wtorku.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta). Pomimo widocznej chęci Anglików do powtórzenia swych ataków, zdolał jednakże nakłonić swą piechotę do wyjścia z okopów tylko na wschód od Eaucourt - l'Abbaye. Zmuszono ją natychmiast do odwrotu.

Dnia 5-go listopada ponieśli Anglicy, mianowicie dywizye australskie, bardzo ciężkie straty. Ataki francuskie poprzez zasłane trupami pole powtarzały się również w ograniczonej tylko mierze. Ataki te nastąpiły wieczorem oraz nocą pomiędzy Lesbœufs oraz Rancourt i załamały się po części już w naszym ogniu.

Niemiecka eskadra lotnicza podpaliła bombami podczas ataku nocnego wielki skład amunicyi w Cerisy (nad Somme, w stronie południowo - zachodniej

od Bray); potężne i długotrwałe odgłosy wybuchowe słyszano aż pod St. Quentin.

(Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu). W odwecie za ostrzeliwanie miejscowości poza naszym frontem przez baterie francuskie, ustawione w południowej części Reims, ostrzeliwaliśmy owe miasto z naszej strony.

W okolicy Mozy nie zaszło nic ważniejszego.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Artyleria rosyjska jest nadzwyczajnie czynna pomiędzy Dźwińskiem a jeziorem Narockiem. Odparliśmy bez trudu słabsze ataki nieprzyjacielskie w stronie północno - wschodniej od Goduciszek i na południe od drogi, wiodącej do Moskwy. W stronie północno - wschodniej od Werchów opanowaliśmy, nie poniosłszy żadnych strat w ludziach, mały przyczółek rosyjski na lewym brzegu Stochodu i wzięliśmy pewną liczbę jeńców.

(Front armii generała konnicy arcyks. Karola). W okolicy Toelgyas Rosyanie zyskali po kilku daremnych atakach miejscami na obszarze.

Na zachód od drogi, wiodącej ku przełęczy Bodza, odzyskaliśmy z powrotem stracone linie nad Siriu.

W okolicy Campolunga toczy się gwałtowna walka artyleryjska. Na zachód od doliny Targului Rumuni atakowali nocą zaowu daremnie.

W stronie południowo - wschodniej od przełęczy Czerwona Wieża, atak nasz rozwija się pomyślnie w okolicy Spini; nieprzyjaciel pozostawił w naszym ręku 10 oficerów i 1000 szeregowców. Poczyniliśmy również postępy na południe od przełęczy Wulkan.

Balkańskie pole walki: Na obu frontach po-
łożenie na ogół jest niezmienione.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Orędzie niemieckie z środy.

(W. T. B.) Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk następcy tronu Rupprechta). Na północ od Sommy akcja bojowa nie wychodziła przez cały dzień poza szczerpe granice. Nocne ataki angielskie pomiędzy Le Sars a Gueudecourt załamały się w naszym ogniu. Na południe od Sommy Francuzi atakowali po obu stronach Ablaincourt, odpierając oddziały nasze, wysunięte na południe od Ablaincourt. Straciliśmy wieś Pressoire; na północnym skrzydle frontu bojowego odparliśmy nieprzyjaciela.

(Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu). W okolicy Mozy toczą się ożywione walki artyleryjskie.

Wschodnie pole walki: (Front armii generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Nic nowego.

(Front armii generała konnicy arcyks. Karola). Wczoraj również ożywione walki toczyły się w okolicy Toelgyes. Nieprzyjaciel poczynił dalsze drobne postępy.

Przed przełęczą Bodza odebraliśmy z powrotem części naszych pozycji górskich, zdobyte w ostatnich dniach przez Rumunów; u przełęczy Tartar-Hovas odparliśmy ataki nieprzyjacielskie.

Zdołaliśmy wykorzystać w dalszej mierze postęp nasz, odniesiony w okolicy Spini; liczba jeńców wzrasta.

Balkańskie pole walki: (Grupa wojsk generała marszałka polnego von Mackensena). Nie zaszło nic ważniejszego.

Z macedońskiego pola walki: Nieprzyjaciel atakował daremnie w łuku Cerny; ożywiony ruch artyleryjski panuje na froncie Belasicy i Strumy.

Pierwszy generał - kwatermistrz v. Ludendorff.

Powrót polskich jeńców cywilnych z Niemiec do Polski.

Przeszło 2300 jeńców powróciło już z niemieckich obozów dla jeńców do Królestwa Polskiego. Obecnie poczyniono zarządzenia, żeby wypuścić możliwie wszystkie osoby cywilne z Polski, które znajdują się jeszcze w Niemczech jako jeńcy.

Rosyanie zgromadzają wojska nad Dunajem.

(Wat.) Urzędowy organ rosyjskich kół wojskowych „Russkij Inwalid” donosi, iż naczelne dowództwo rosyjskie poczyniło już wszystkie kroki w celu jak największego ufortyfikowania linii Dunaju. Nad Dunajem mają być zgromadzone bardzo poważne wojskowe siły rosyjskie, które mają bronić przejścia przez rzekę. Bliższych szczegółów gazeta rosyjska nie podaje, tłumacząc to tem, że nie wolno jej zdradzać tajemnicy wojskowej w nieodpowiednim do tego jeszcze czasie. Jak się jednak zdaje, zamiarem pisma wojskowego było wpłynąć na ulagodzenie w Rosyi oburzenia i zaniepokojenia powszechnego, panującego tam wskutek ciągłych niepowodzeń rosyjsko - rumuńskich w Dobrudży.

Ile wojsk posiadają Rosyanie na wszystkich frontach?

(Wat.) W gazecie „Utro Rosii” rozpisują się obszernie na temat, ile wojsk posiadają dziś Rosyanie na poszczególnych frontach. Z danych statystycznych, o ile zdołano je w drodze prywatnej uzyskać, wynika, że Rosyanie w chwili obecnej mogą rozporządzać mniej więcej sześć do siedmiomilionową armią.

Przed wznowieniem operacji nad Rygą?

(Wat.) Korespondent gazety kadeckiej „Riecz” dowiadyuje się, że pod Rygą mają być jeszcze przed rozpoczęciem okresu zimowego wznowione ataki rosyjskie. Jakże rozmiary mają one przybrać, kore-

spondent nie był w stanie stwierdzić nic pewnego. W każdym razie ożywiona działalność wojskowa pozostaje w związku z dość ożywioną działalnością, jaka daje się zauważyć poza całym frontem rygskim. Działalność ta przybrała już obecnie taką formę, że zdaje się wskazywać na przygotowania większego stylu.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej” na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.

Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.

Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Wiadomości kościelne.

Kardynał Mercier protestuje u Papieża.

(Wat.) Pisma włoskie donoszą, że kardynał Mercier nadesłał na ręce Papieża list, protestujący przeciwko postępowaniu kardynała Bettingera, podczas jego bytności w Belgii. Kardynał żali się głównie z tego powodu, że kardynał monachijski odprawiał uroczyste nabożeństwa w katedrze brukselskiej i w Leodyum, nie zwróciwszy się poprzednio do duchowieństwa belgijskiego o pozwolenie. Kardynał Mercier dopatruje się w tem ciężkiej obrazie całego duchowieństwa katolickiego w Belgii.

Wiadomości potoczne.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Gdańsku donosi nam, że czysty zysk z Wieczornicy niedzielnej wynosi 302,40 mk. Kwotę rzeczoną przekazano Związkowi Sokoła Polskiego w państwie niemieckiem do dalszej dyspozycji.

Redaktor ma prawo strzeżenia interesów publiczności. Właściciel domu wysyłkowego ryb Jebens w Ottensenie zaskarżył redaktora „Rheinische Ztg.” o obrazę, gdyż do ogłoszenia umieszczonego w jego piśmie, które polecało „15 olbrzymich śledzi za 7,25 mk.” dodał, co następuje: „Co zamierzają władze uczynić wobec tak niesłychanego wyzyskiwania ludzi? Zamawiający niema rękojmi co do wielkości śledzi, gdyż musi je zapłacić zanim otrzyma.” W tym czasie kosztował śledź 18 do 25 fen.

Sąd ławniczy uniewinnił redaktora, dowodząc, że redaktor ma prawo i powinien strzedz interesów spóżywców i krytykować przekroczenia przy sprzedaży środków spożywczych.

Jak zastąpić mleko? W „Gospodyni Wiejskiej,” dodatku do „Poradnika Gospodarskiego,” pisze pod tym nagłówkiem pani Z. J. G. co następuje.

Z powodu dotkliwego braku mleka oraz dostatecznej ilości cukru (szczególnie dla dzieci) w mieście, zaleca się paniom ze wsi następujący sposób dostarczania mleka:

Litr mleka słodkiego gotuje się z funtem cukru na wolnym ogniu, stale mieszając, aż do gęstości galaretki owocowej. Masy takiej używać można: 1) do mleczenia i równocześnie słodzenia kawy wzgl. herbaty. 2) jako środek na kaszel, 3) do smarowania chleba.

Wielką zaletą jest łatwość przewozu względnie przesyłki masy oraz możność przechowywania bez obawy zesterzenia się. Przepis ten jest wypróbowany i szczególnego polecenia godny. Oby jak najwięcej pań zastanowić się chciało, ile w ten sposób „Wies — miastu” oddaćby mogą przysługi a zastanowienie oby było bodźcem do czynu!

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na ogłoszenie Banku Kaszubskiego w Wejherowie, który ma obecnie konto pocztowe: Gdańsk nr. 4492 i telefon nr. 229.

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na obwieszczenie urzędowe, zamieszczone w dzisiejszym numerze pisma naszego. Dotyczy ono nowego rozporządzenia w sprawie towarów tkanych i igliczkowych.

Oliwa. W środę powiesił się 19 - letni pomocnik kupiecki Brunon Hinz, który był zatrudniony w pewnym tutejszym składzie przy rynku. Przypuszczają, że Hinz popełnił samobójstwo w napadzie melancholii.

Sierakowice. Zarząd kolei ogłasza, iż pociąg przychodzący o godzinie 10 i pół przed południem dalej kursować będzie pomiędzy Lemborkiem a Kartuzami tymczasem aż do 15 - go b. m., a potem może i dalej jak dotąd. Ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy nastąpi w tych dniach.

Kościierzyna. Odbył się tutaj we wtorek jarmark na konie i bydło, który był dość ożywiony. Spędzono przeszło 350 koni i 500 sztuk bydła, targ był jednak nieszczerólny, ponieważ braknęło zamiejscowych handlarzy. Ceny płacono dosyć wysokie; za krowy mleczne płacono do 1100 marek, za dobre konie zaś do 4000 marek. Na rynku kramnym były najwięcej pożądanym artykułem beczki do masła i wrzeciona.

Kwidzyn. Nieszczęśliwy wypadek zaszedł w poniedziałek przed południem przy budowie nowej linii kolejowej Rehlf - Tiefenau. Przy wyładowywaniu pociągu robotniczego została robotnicy Messer przejechana prawa noga pomiędzy kolanem i kostką. Skaleconą przewieziono do tutejszego domu chorych.

Łława. W nocy na 18 - go kwietnia r. b. w chlewach robotników Brodowskiego i Herlinga z Klein Sehren (?) dopuszczono się bezczelnej kradzieży kur. B. zabrano i zaduszono 4, H, zaś 10 kur. Przypadkowo obudzili się obydwa i ujrzeli przez okno człowieka niosącego miech na plecach. Gdy puścili się w pogoń za nieznanym, rzucił tenże miech z kurami na ziemię i zniknął w pobliskim lesie. Podejrzenie padło na syna właściciela Konstantyna Dreschlera z Kl. Sehren, który poprzednio był już kilkakrotnie karany. Spotkawszy krótko po popełnionej kradzieży Brodowskiego w Łławie, oświadczył mu D., że wie, kto skradł kury. D. skazany został przez sąd ławniczy na miesiąc więzienia. Apelacja jego została przez izbę karną w Elblągu odrzucona.

Starogard. W dniu 4 - go listopada obchodzili małżonkowie Jan i Rozalia Trochowscy z Klonówka uroczystość złotego wesela. Z powodu tej uroczystości odebrali T. podarek w sumie 50 mk.

Złotów. Właścicielowi Schefflerowi w Sehlen (?) skradziono swego czasu czteroletnią klacz. Na miejscu znaleziono gazetę, na której było wypisane nazwisko pewnego osadnika z Krajenki, powiat Chojnicki. Powstało podejrzenie, że sprawca miał w tym papierze zawiniętą uzdeczkę i rzeczywiście też znaleziono w Krajence klacz wymienionego osadnika.

Bydgoszcz. Policja odbyła poszukiwania za mięsem. U pewnego obywatela znaleziono 62 funty marynowanego mięsa, 151 funtów serwelatek, 86 funtów wieprzowiny i 75 wołowiny. Ilości te zabrano.

Koczałin na Pomorzu. We wtorek przed południem znalazł strażnik kolejowy w pobliżu stacyi Schübben - Zanow leżącego na nasypie kolejowym bez zmysłów mniej więcej 14 - letniego chłopca, który prawdopodobnie wypadł z pociągu. Ranny został opatrzony przez przywołanego lekarza i następnie przewieziony następnym pociągiem do Koczałina, gdzie go umieszczono w tutejszym lazarecie.

Wałbrzych na Śląsku (Waldenburg). Przedostatniej nocy uciekł z tutejszego więzienia 19 - letni cywilny jeniec rosyjski. Nazywa się Gustaw Müller i pochodzi z Łodzi. Ucieczki ze swej celi dokonał w ten sposób, że rozebrał piec kachlany i wyostał się przez przypadkiem otwarte drzwi z celi do pieca na kurytarz więzienny. W urzędowym lokalu znalazł młotek i nożyczki i poranił temi narzędziami 64 - letniego dozorcę więziennego, który jest złożony ciężką niemocą. Następnie ubrał się w celi dozorcę w cały uniform dozorcę więziennego z szablą i otworzywszy kluczami więziennymi wszystkie zamknięcia, dostał się na wolność. Dotąd nie zdołano go przytrzymać.

Skrzynka do listów.

Pani J. K. w St. dziękujemy za list, prosimy jednak na drugi raz o podanie dokładnego adresu, mia-
nowicie nazwy poczty, gdyż w liście był adres bardzo nieczytelny. Przeciw odnośnemu urzędnikowi wniosiliśmy zażalenie do naddyrekcyi pocztowej. — Zasyłamy pozdrowienia i prosimy nam donieść, gdyby gazeta znów nie dochodziła.

Zebrania Towarzystw

odbędą się:

w **Wielkich Trąbkach** Towarzystwa Ludowego w niedzielę, dnia 12 - go listopada u p. Preissa zaraz po nabożeństwie. O liczny udział uprasza Zarząd.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Jan Kwiatkowski w Gdańsku.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska” mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną”, „Wolne Chwile” für die Monate November und Dezember 1916 und zahle an Abonnement 0,84 Mk. (und 16 Pf. Bestellgeld.)

Lokálny adres
zamawiającego

Obige 0,84 Mk. (und 16 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Bank Kaszubski

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
w Wejherowie, (Neustadt W|Pr.)
Konto pocztowe: Gdańsk Nr. 4492.
Telefon 229.

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc od takowych od dnia złożenia do dnia odbioru 4% do 4 1/2% stosownie do wypowiedzenia.

ZARZĄD:

A. Chmielewski. Dr. Łącki. Bąkowski.

BEZDOMNYM

śpieszmy na ciężką nadchodzącą zimę z pomocą.

Chcąc Szanownej Publiczności ulżyć w czynie tym szlachetnym, przyjmujemy odzież jako i wszelkie inne datki, a ztąd wysyłamy na ręce Komitetu

Kupiec Konsumverein

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Wejherowo.

Neustadt Wpr.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyta) za które płać 3 1/2 i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

No N. M. 207-9. 16. KRA.

E. No. 3955 geh.

Bekanntmachung.

Am 10. November 1916 tritt ein Nachtrag zu der Bekanntmachung, betreffend Beschlagnahme und Bestandserhebung von Web-, Wirk-, und Strickwaren, vom 1. Februar 1916 No. W M. 1000-11. 15 KRA in Kraft.

Der Wortlaut des Nachtrages ist in den Regierungsamts-, in den Kreisblättern und durch Anschläge veröffentlicht.

Danzig, Graudenz, Thorn, Culm, Marienburg, den 10. November 1916.

Stellvertretendes Generalkommando XVII. Armeekorps.

Der kommandierende General.

Die Gouverneure der Festungen Graudenz und Thorn.

Die Kommandanten der Festungen Danzig, Culm, Marienburg.

Mały katechizm religii katolickiej dla dyecezyi chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen.

Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla dyecezyi chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W opowieści płciowej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupa generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDAŃSKA” — Danzig.

Mamy do sprzedania:

Gospodarstwo w polskiej wsi, w Prusach 50 mórg dobrej zdrowej ziemi, w tem 10 mórg lasu.

Gospodarstwa dwa wspólne około 20 mórg zdrowej dobrej żytniej ziemi z lasem i budynkami.

Gospodarstwo 50 mórg zdrowej dobrej ziemi z lasem i budynkami.

Gospodarstwo 180 mórg dobrej ziemi w tem około 50 mórg wyborowych łąk z maszynami i budynkami, z pełnym żywym i martwym inwentarzem, przy powiatowej szosie i kolei w miejscu.

Folwark około 800 mórg w połowie pszennej ziemi z kompletnym inwentarzem, z dobrą gospodarczą budowlami i ładnym pałacem w wsi kościelnej przy powiatowej szosie

Gościniec w większej polskiej wsi w Prusach, nad główną szosą, przy bardzo ożywionym ruchu. Interes bardzo dobry. Budynki od czterech lat nowe, urządzone podług nowoczesnych wymagań. Dom mieszkalny dwupiętrowy z pięcimi pokojami, salką i 3 małe pokoiki restauracyjnymi. Należą do tego 21 mórg dobrej ziemi, pozatem 5 mórg łąk, 1 morga torfu, 1 1/2 morgi jeziora rybnego. Poczta w miejscu, 4 razy do roku jarmarki, przy samym domu. Sąd, również powiadzenia urzędowe odbywają się w lokalu — Bardzo korzystna okazja dla pracownego kupca.

Dotyczy pospieszna pożądana.

Mamy również większą ilość pieniędzy do wypożyczenia na pewne stałe hipoteki.

Kupiec Konsum-Verein

Eingetr. Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.
Wejherowo. Telefon 226 Neustadt Wpr.

Dla bezdomnych braci naszych w Królestwie

śpieszmy z pomocą na nadchodzącą straszną zimę i ofiarujemy na co kogo stać może, czy to starą odzież czy datki pieniężne czy pióra, pierzyny i t. d. i t. d. Chcąc Szanownej Publiczności z okolicy Pucka ulżyć w czynie tym szlachetnym, przyjmujemy wszelkie ofiary na ten cel złożone i wysyłać będę na ręce Komitetu. Kto zaraz daje, dwa razy daje.

ANTONI MIOTK, Puck, Prusy Zach.
Skład towarów bławatnych i konfekcyj.

Ladne gospodarstwo

z powodu kupna większego, sprzedam zaraz lub zamienię na większe naturalnie z dopłatą. Ktoby życzył sobie zamienić większe gospodarstwo na mniejsze, niechaj się zaraz do mnie zgłosi. Mam 7 mórg bardzo urodzajnej roli, w tym 1 klasę łąk, maszynę budowlą, inwentarz, 1 krowa, 4 wieprze, 25 gęsi, 12 kur; jest blisko miasta Starogardu i przy wielkiej wsi, w której odbywają się tygodniowe targi; okolica polska. Zgłoszenia uprasza się do Eksp. „Gazety Gdańskiej” pod Nr. 288.

Gustownie na modnym papierze

wykonane

zaproszenia

i

uwiadomienia

ślubne

dostarcza szybko

po

cenie przystępnej

Drukarnia

Gazety Gdańskiej.

Oddaję pieniądze z powrotem jeżeli

bielizna,

ciało, sprzęty kuchenne i t. d. nie wyczyszczą się śnieżno-białe bez moim białym mydła, burzącym, jak masło miękim salsiakowym środkiem do smarowania i prania marka „Lix II” bez gliny i chlorku; beczka 100 funt. 45 mk., 50 l. 23 mk., 9 funt. puszka na próbę 5.80 mk.

Proszek do prania

Marka „Lix II” bez gliny i chlorku, skrzynia zawierająca 100 funt, paczek 50 mk., 9 funt. paczka na próbę 5.50 mk. za zaliczką pocztową wprost dla zapotrzebowujących z domu wysyłkowego Garsa-Müller, Berlin 49. Uprasza się o podanie poczty, kolei i powiatu.

Panienci

mniejszej 16 letnią, do wypomożenia w gospodarstwie domowym i w przedsiębiorstwie, przyjmie natychmiast

Apolonia Ogryczakowa w Gdańsku, Peggenpuhl.

Kochany Czytelniku!

Jeżeli Ci się spodoba jaki artykuł lub obrazek w „Gazecie Gdańskiej”, pokaż go sąsiadowi. On na pewno wdzięczny ci za to będzie, bo i jemu będzie się to podobalo, co się Tobie podoba i zapisz sobie na przyszły miesiąc „Gazetę Gdańską”, gdyż przedtem nie wiedział, iż tak piękne rzeczy znajdują się w „Gazecie Gdańskiej”.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chełmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chełmża, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzym, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dritschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa Ul. E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościszyn, „Ul”. Spar u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościszyn Kr. Boma.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Kiecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kietzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschschin.
Kościąn, Bank Kupiecko-Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kosten Bez. Posen.
Kościężyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowicz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. u. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonia.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktstädt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Olobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gestyn.
Pierzchowice, Bank, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portscheiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawo Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny - Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmierzschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstülau.
Złotów, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.